

Inauguracja sezonu turystycznego 2015



Oranżeria Egipska w Końskich

Wędrówką po Ziemi Koneckiej, 31 stycznia 2015 r., Akademicki Klub Turystyki Kwalifikowanej PTTK Politechniki Świętokrzyskiej rozpoczął nowy sezon turystyczny. Trasa VII Rajdu Zimowego liczyła 12 km i prowadziła z Modliszewic przez Kazanów do Sielpi. Zwiedzanie rozpoczęto od Końskich - stolicy regionu. Zimowa aura przyciągnęła aż 36 piechurów.

Miasto Końskie położone jest w północno-zachodniej części woj. świętokrzyskiego. Miejscowość wzmiankowana była już w dokumentach z 1145 r. Wieś pozostawała w rękach rodu Odrowążów przez kilka kolejnych stuleci. W poł. XVII w. Końskie wraz z okolicą przeszła w posiadanie Małachowskich z okolic Łęczycy. Dzięki staraniom Jana Małachowskiego - kanclerza wielkiego koronnego, król August III Sas nadał w 1748 r. Końskim prawa miejskie i herb przedstawiający splecione inicjały kanclerza K.J.M. na czerwonym tle. Końskie stały się centrum zarządzania rozległymi posiadłościami kanclerza. Dynamicznie rozwijało się górnictwo i hutnictwo żelaza, dzięki płytkim pokładom rudy, rozległym lasom i wartkim rzekom. Ostatnimi właścicielami dóbr koneckich byli Tarnowscy (1879-1945). W 1885 r. do miasta dociera kolej żelazna, co jest kolejnym impulsem do rozwoju miasta. W 1900 r. powstaje pierwsza w mieście odlewnia żeliwa, a następnie kolejne zakłady metalurgiczne. 8 września 1939 r. Niemcy zajmują Końskie, dokonując pogromu ludności żydowskiej i spaleni synagogi z II poł. XVIII w. Wizytę w tych dniach złożył tu Adolf Hitler. Rozległe koneckie lasy sprzyjały aktywnej partyzantce. Działał w tej okolicy pierwszy oddział legendarnego Henryka Dobrzańskiego „Hubala”. Likwidując

w listopadzie 1942 r. getto, Niemcy dokonali ostatecznej zagłady koneckich Żydów (ok. ½ mieszkańców). Po II wojnie światowej miasto stało się silnym ośrodkiem przemysłu odlewniczego.

Zwiedzanie Końskich rozpoczęliśmy o godz. 9:30 od zespołu parkowo-pałacowego pod opieką Magdaleny Weber - przewodniczki z miejscowego Oddziału PTTK (rok zał. 1935). Ten klasycystyczny pałac (obecnie siedziba Urzędu Miasta) wzniesiony zostały przez Jana Małachowskiego w latach 40. XVIII w. Był kilkakrotnie przebudowywany. Obecnie składa się z 2 piętrowych pawilonów (za ulicą) i 2 parterowych skrzydeł o ciekawym kształcie ćwierćelipsy zakończonych również piętrowymi pawilonami. Gmachu głównego między skrzydłami od strony parku nigdy nie wybudowano. Mielśmy też okazję zwiedzić wystawę Muzeum Regionalnego PTTK oraz pałacowe wnętrza z ciekawymi kominkami. Natomiast w I poł. XIX w. rezydencję wzbogacono o nowe oryginalne budowle. Obejrzelśmy Domek Wnuczątów, następnie Świątynię Grecką (obecnie restauracja), Oranżerię Egipską (dom kultury) i altanę. W głębi parku znajduje się też neogotycka kapliczka. Obecna powierzchnia Parku Miejskiego im. Tarnowskich wynosi ok. 15 ha.

Następnie przeszliśmy do centrum miasta, gdzie wnosi się późnogotycka kolegiata św. Mikołaja. Pierwotny kościół znajdował się poza obrębem dzisiejszego miasta. Następny pochodził z fundacji Iwona Odrowąża (biskup krakowski) z 1220 r. i był murowany. Wtedy też powstała parafia. Obecny kościół zbudowany został w latach 1492-1520 r. z kamiennych ciosów. Zachowały się też elementy z poprzedniego kościoła. Najcenniejszy jest romański tympanon nad bocznym

wejściem od południa. Świątynię znacznie rozbudowano na pocz. XX w.. Z tego okresu pochodzi neogotycka wieża i ozdobne szczyty. Na szkarpie południowej znajduje się zegar słoneczny z 1621 r. Końskie opuściliśmy tuż po g. 11-tej.



Dwór w Modliszewicach

Ze względu na niebezpieczeństwo wędrówki poboczem, odcinek zaśniewionej i ruchliwej drogi wojewódzkiej do Modliszewic, przejechaliśmy naszym bussem. Miejscowość ta położona jest ok. 4 km na północny-zachód od Końskich w kierunku Żarnowa. Pierwsza wzmianka o tej miejscowości pochodzi z 1222 r. Modliszewice należały wówczas do Odrowążów, a od 1430 r. przeszły na własność Łabędziów. W ich władaniu wieś znajdowała się aż do lat 30. XVII w., a rezydująca w Modliszewicach gałąź tego rodu przybrała nazwisko Modliszewskich. Kolejnym właścicielem był Jan Lipski, arcybiskup gnieźnieński. Następnie Humięccy (od 1695), Małachowscy (od 1730) i Tarnowscy (od 1870).

We wsi znajdują się ruiny obronnego dworu. Obecny właściciel zabytku jest Świętokrzyski Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Tutejszą siedzibę zbudował Andrzej Modliszewski w latach 1580–95, na miejscu drewnianego dworu z XV w. Dwór prawdopodobnie zaprojektował znany włoski architekt Santi Gucci. Budowla z asymetrycznymi dostawionymi wieżami znajduje się na kopcu otoczonym fosą i stawem. Później Jan Lipski wybudował budynek bramny z pięknym wczesnobarokowym portalem, a na przełomie XVIII i XIX w. Małachowscy zbudowali kuźnię. Potem dwór popadł w ruinę, stanowiąc dla miejscowej ludności skład darmowego budulca. Pod koniec lat 80. XX w. zrekonstruowano tylko mury i dach.

W Modliszewicach jest też nowy kościół NMP Matki Kościoła, zbudowany w latach 2000–6, po utworzeniu parafii w 1998 r.

Dalej powędrowaliśmy przez Sierosławice do Kazanowa (4,0 km). Miejscowość ta już w 1222 r. należała do rodu Odrowążów. W roku 1421 Świętosław Litwosz z Businy herbu Grzymała (protoplasta rodu) stał się właścicielem Kazanowa, od którego jego potomkowie przybrali nazwisko. W dniach 6–7 września 1939 r. stoczono tu krwawą bitwę z Niemcami, którą upamiętnia pomnik.

Fundatorem pierwszego, drewnianego kościoła był Mikołaj Kazanowski. Natomiast Hieronim Kazanowski zniszczony kościół odnowił i w 1627 r. wystawił drewniany klasztor dla bernardynów. Obecny kościół i klasztor zbudowano dzięki staraniom Izabelli z Lanckorońskich Lipskiej dziedziczki z Modliszewic. Kościół skończono w 1694 r., zaś klasztor w latach 1772–81 (długo po śmierci fundatorki). W 1864 r. klasztor uległ kasacji, a w 1891 r. urządzono tutaj carskie koszary. W 1900 r. budynki wróciły do Kościoła, a w 1924 r. powstała tu parafia. Klasztor był częściowo zniszczony

podczas ostatniej wojny. Dzięki uprzejmości proboszcza ks. kan. Stanisława Rożeja udało nam się zobaczyć wnętrze kościoła Zwiastowania NMP. Jest to jednonawowa świątynia barokowa, z 2 symetrycznie przyległymi kaplicami bocznymi. Wnętrze pokrywa późnobarokowa polichromia z ok. 1775 r. i bogata sztukateria. Główną elewację zdobią dwie wieże i klasycystyczne belkowanie z 1802 r. Trzy piętrowe skrzydła klasztorne i kościół tworzą czworobok z wirydarzem po środku. Znajdowały się tu 4 wielkie izby, 12 cel dla zakonników i zakrystia, a od strony wirydarza są korytarze.

Przed g. 13-tą wyruszyliśmy w dalszą drogę. Po skręcie w kierunku Dziebałtowa, zaczyna się Stary Kazanów (4,5 km). Tuż na zachód od wsi, na polach znajdują pozostałości siedziby rodowej Kazanowskich. Wzniósł ją ok. poł. XVI w. Marcin Kazanowski. Na niewielki zameczek składał się prostokątny dom z 3 basztami, dziedziniec zamknięty kamiennym murem z bramą. Całość otaczała szeroka fosa. W latach 1637–43 obiekt przebudował na wczesnobarokowy pałac Adam Kazanowski. Do dziś pozostał tylko kopiec kryjący fundamenty.



Kościół Zwiastowania NMP w Nowym Kazanowie

Przez zaśniewione pola dotarliśmy do Nowego Dziebałtowa (8 km) o g. 14-tej. Jest tutaj kościół św. Rafała Kalinowskiego z lat 1983–5. Na końcu wsi był krótki odpoczynek.

Dalej poszliśmy przez malowniczo ośnieżony las do Sielpi Wielkiej (12 km), położonej nad pięknym zalewem (57 ha). Wybudowano go w latach 60. XX w. na rzece Czarnej. Sielpia jest największym ośrodkiem wypoczynkowym na ziemi świętokrzyskiej. Przechodzi tędy niebieski szlak turystyczny Pogorzałe – Kuźniaki oraz Diabla Góra – Łączna.

Ponadto, w dawnej walcowni i pudlingarni (1820–1841) znajduje się ciekawe Muzeum Zagłębia Staropolskiego. Zakład napędzany był, działającym do dziś, olbrzymim kołem wodnym (9 m średnicy!) projektu Filipa Girarda. W 1858 r. pojawiła się tutaj turbin wodna – jedna z pierwszych w Polsce. Zakład zamknięto w 1921 r. W czasie wojny większość oryginalnego wyposażenia została rozkradziona przez okupanta, ale cały układ napędowy walcowni ocalał. Muzeum otwarto w 1962 r., a eksponaty przeniesiono z całego Zagłębia Staropolskiego, głównie z Białogonu. We wnętrzach hal można zobaczyć maszyny i mechanizmy z XIX i 1. poł. XX w. oraz kolekcję odlewów żeliwnych z kieleckich i koneckich odlewni oraz kilka samochodów. Rajd zakończono o g. 17-tej.

Miejmy nadzieję, że na wszystkich imprezach w roku 2015 będzie tak dobra pogoda i frekwencja jak na otwarciu sezonu.

Krzysztof Sabat – kierownik rajdu i prezes AKTK